

# 96,5 mln

Tyle dowodów zakupu zarejestrowali konsumenci do końca czerwca w loterii paragonowej resortu finansów. Od lipca premiowana branża to gastronomia. [D]

# Programista do wynajęcia

**Pomysł na biznes** Jak sprawić, by brexit nie odbił się negatywnie na polskich programistach? Pomoże platforma działająca niczym bank twarzy, z tym że zamiast modelki można tam znaleźć zdolnego informatyka



Anna Druś

a.drus@pb.pl • 22-333-99-99

Firma ITelligent Group, tworząca oprogramowanie internetowe oraz zajmująca się outsourcingiem usług programistów, wie, jak połączyć pracodawcę z informatykiem. Uruchomiona przez nią zaledwie 2 tygodnie temu platforma Out2Source.com działa bardzo podobnie jak banki zdjęć, multimediów czy banki twarzy, którymi posługują się np. agencje modelek. Zarówno sami freelancerzy, jak i firmy zatrudniające informatyków rejestrują profile konkretnych osób do wynajęcia, wraz z opisem ich specjalności, stażem doświadczenia oraz oczekiwanymi stawkami wynagrodzenia. Z drugiej strony firmy, które na szybko szukają zespołu do przygotowania e-sklepu albo nie wyrabiają się z podjętym informatycznym projektem, mogą tak szybko znaleźć konkretnych ludzi z interesującymi ich umiejętnościami.

– Zwykle proces rekrutacji zespołu programistów zajmuje od 3 tygodni do kilku miesięcy. Dzięki naszej platformie skraca się nawet do 2-4 dni – mówi Jacek Nowak, dyrektor zarządzający ITelligent Group, odpowiedzialny za projekt Out2source.com.

## Prawie jak sklep

W chwili gdy zainteresowani wynajęciem programisty rezerwują usługi konkretnych osób, „dodając je do koszyka”, niczym w sklepie internetowym, ITelligent Group najpierw sprawdza rzeczywistą dostępność wybranych informatyków i bezpośrednio kontaktuje ze zleceniodawcą. Prowizję dla

ITelligent Group, doliczaną do stawki godzinowej wyświetlonej przy profilach osób, opłaca zatrudniającego.

– Uruchomiliśmy ten projekt, bo nie znaleźliśmy nigdzie na świecie podobnego pomysłu, a sami jako firma też często szukaliśmy „na już” programistów pracujących przy krótkich zleceniach. Częściowo jest to więc pomoc również dla nas i dodatkowy sposób prowadzenia naszej zwykłej działalności – mówi Jacek Nowak.

Jego zdaniem, usługą zainteresowane mogą być trzy główne grupy klientów. Najpierw firmy IT, które już wykonują konkretne projekty, ale mają opóźnienie i chcą dyskretnie znaleźć „na już” informatyków pomagających. Po drugie, skorzystają mniejsze firmy IT, które obecnie nie mają u siebie wymaganych kompetencji, ale potrzebują ich do realizacji danego konkretnego zlecenia. Po trzecie, skorzysta każda inna firma spoza rynku IT, która chce stworzyć zespół programistów specjalnie pod realizację danego projektu – na przykład do uruchomienia nowego e-sklepu, ale nie chce zatrudniać informatyków na stałe, żeby później po skończeniu projektu nie musieć ich zwalniać.

## Konkurencyjny jak Polak

Mimo dużej zainteresowania taką usługą w samej Polsce – gdzie według statystyk ciągle brakuje na rynku pracy około 50 tys. programistów – ITelligent kierują swoją usługę szczególnie do klientów zagranicznych w takich krajach jak Wielka Brytania, Niemcy czy USA. Dla nich bowiem polskie stawki, jakie za usługi życzą sobie nasi programiści, są ciągle bardzo konkurencyjne.

Zaskakująco pomocny w tym zadaniu podbitcia Europy okazał się brexit, czyli podjęta tydzień temu przez Brytyjczyków w re-

**▶ ODPOWIEDŹ NA POTRZEBY:** Strona powstała, bo sami potrzebowaliśmy takiego banku dostępnych programistów – mówi Jacek Nowak z ITelligent Group. Jego zdaniem, nie ma na świecie bezpośredniej konkurencji, choć istnieją podobne duże platformy wystawiające oferty zleceń informatycznych do wykonania za określone sumy, ale nieodpowiadające potrzebom rynku outsourcingu. Ich bazy wynoszą nawet 20 mln zarejestrowanych użytkowników. [FOT. WMM]



ferendum decyzja o opuszczeniu UE przez Wielką Brytanię. Jacek Nowak zauważa, że spowodowało to zawirowania na rynku pracy, a szczególnie na rynku IT.

– Brak stałego napływu kadry w tym obszarze, uzupełnianego stale rosnące potrzeby Wielkiej Brytanii, prowadzi do pojawienia się wielkiej luki i konieczności szukania skutecznych sposobów jej wypełnienia. W ciągu ostatnich kilku dni znacznie wzrosło zainteresowanie spółek z Wielkiej Brytanii outsourcingiem kadry IT z Polski i innych krajów Europy Wschodniej – mówi menedżer Out2Source.com.

Według posiadanych przez niego statystyk może tam brakować już teraz aż 75 tys. programistów.

– Prywatnie nie cieszy nas decyzja podjęta przez Brytyjczyków, ale jako firma już wiemy, jak ją przekuć na korzyści dla Polaków – mówi Jacek Nowak.

## Śmiało w przyszłość

Z uwagi na to, że platforma Out2source dopiero zaczyna działalność, nie chce jeszcze mówić o liczbie zleceń, na jaką liczą. Ujawnia natomiast, że jeszcze zanim strona ruszyła, firma miała z podobnej działalności przychody na poziomie 100 tys. zł miesięcznie.

– Mogę tylko liczyć na to, że przy stawkach rzędu 10 tys. zł miesięcznie za wynajęcie jednego polskiego informatyka w grę mogą wchodzić naprawdę duże kwoty. Słyszysz the limit! – mówi menedżer.

W 2 tygodnie istnienia na stronie Out2source już zameldowało się 296 programistów, oferujących swoje zdalne usługi w zakresie najczęściej poszukiwanych języków i platform: PHP, Java, .NET, oprogramowanie front-end i back-end czy języki na urządzenia mobilne. Podawane godzinowe stawki za ich usługi wahają się w granicach 13-28 EUR. © ®

## Wsparcie UE

# Bariery we współpracy między biznesem i nauką

W obecnej perspektywie finansowej duży nacisk położony jest na realizację prac badawczo-rozwojowych, wdrażanie wyników prac B+R oraz współpracę pomiędzy przedsiębiorcami i jednostkami naukowymi. W większości programów operacyjnych szanse na pozyskanie dotacji na inwestycje mają tylko te firmy, które wykażą, że w ramach projektu nastąpi wdrożenie wyników prac B+R. Jeśli w danym konkursie nie jest to warunek konieczny, to zapewne za spełnienie tego kryterium zostaną przyznane dodatkowe punkty. Polskie firmy z sektora MŚP

nie zawsze mają potencjał do prowadzenia samodzielnie prac B+R. Brakuje im zarówno zaplecza, jak i doświadczenia w prowadzeniu badań. Niestety wciąż jeszcze zbyt rzadko korzystają z zasobów uczelni czy w instytutów naukowych. Podstawową barierą w nawiązaniu współpracy nie jest bynajmniej niechęć firm, szczególnie tych mniejszych, do wdrażania innowacji, ale brak wiedzy o tym, gdzie szukać partnera do współpracy i w czym jednostka naukowa może firmie pomóc.

W podejmowaniu współpracy między nauką i biznesem pomagaby na pewno większa otwar-

tość sektora nauki. Niestety te dwa światy funkcjonują często obok siebie. Polscy naukowcy pracują nad wynalazkami, opracowują nowe technologie, a przedsiębiorcy najczęściej nie wiedzą, że jednostki naukowe mają wyniki prac gotowe do skomercjalizowania. To biznes powinien wyznaczać kierunek prowadzonych na uczelniach i w instytutach naukowych badań. Inicjowanie współpracy firm z jednostkami naukowymi wspiera chociażby działanie 2.3.2 PO IR – Bony na innowacje dla MŚP. Podobne wsparcie firmy mogą pozyskać w ramach programów regionalnych.

Początki współpracy bywają jednak bardzo trudne – znalezienie odpowiedniego partnera i sformalizowanie współpracy to długotrwały proces. I choć są jednostki naukowe i wybitni naukowcy bardzo przyjaźnie nastawieni do biznesu, nadal część środowiska naukowego wolałaby pracować „po staremu” i pisać opinie o innowacyjności. Pozyskanie jednostki naukowej jako podwykonawcy części zadań badawczych (np. w przypadku działania 1.1.1 PO IR, tzw. Szybka ścieżka) czy też zawiązanie konsorcjum z jednostką naukową (np. w ramach działania 4.1.2 PO IR – Regionalne

agendy naukowo-badawcze lub 4.1.4 PO IR – Projekty aplikacyjne) to często jedyna szansa na pozyskanie wsparcia na realizację projektu B+R przez firmę z małym doświadczeniem w tym obszarze. Obie strony muszą jednak przełamać obawy, zmienić nastawienie i zrozumieć, że korzyści ze współpracy mogą być zarówno dla nauki, jak i dla biznesu.

**Urszula Pieńkowska**  
wiceprezes zarządu  
e-mail:  
u.pienkowska@maculewicz.pl  
tel. 603-773-733  
**Maculewicz Consulting**

— ponad 12 lat na rynku. Oferujemy bezpłatny audyt możliwości pozyskania dotacji, pomoc w aplikowaniu, rzetelne rozliczenie i nadzór nad realizacją projektu oraz pomoc w nawiązaniu współpracy z jednostkami naukowymi.

Material partnera



# Dotacje ułatwią mariaż biznesu i nauki



**Fundusze UE** Unijne konkursy premiuja współpracę firm z naukowcami. Można za nią zyskać dodatkowe punkty, a w niektórych przypadkach jest niezbędna do zdobycia dofinansowania

Środowiska naukowe i przedsiębiorcy rzadko mają ze sobą po drodze, a jeśli już dochodzi do współpracy, jej efekty w wielu przypadkach są dalekie od oczekiwani. W rankingach opisujących komercjalizację naukowych badań i innowacyjność Polska wciąż pozostaje daleko za unijną czołówką. Jak zachęcić przedstawicieli nauki i biznesu do kooperacji? Jednym ze sposobów są unijne dotacje na wspólne przedsięwzięcia. W perspektywie 2014-2020 przeznaczono ogromne sumy na projekty, które będą efektem współpracy obu środowisk. W niektórych konkursach taka kooperacja będzie konieczna do uzyskania dotacji – w innych można dzięki niej uzyskać wiele dodatkowych punktów. Poniżej prezentujemy kilka przykładów takich instrumentów.

## Bon na innowacje

„Zapewnienie przedsiębiorstwom dostępu do próbinnowacyjnych usług świadczonych przez jednostki naukowe” – to według konkursowego regulaminu cel „Bonów na innowacje dla MSP”, czyli poddziałania 2.3.2 programu Inteligentny Rozwój. Tego typu działanie idealnie wpisuje się w rolę instrumentu mającego skłonić obie strony do współpracy. Przedsiębiorca ubiega się o bon, który potem może wydać na zakup usługi polegającej na opracowaniu nowego lub znacząco ulepszającego wyrobu, usługi, technologii produkcji lub nowego projektu wzorniczego.

I tu jedna z najważniejszych zasad – wykonawcą tej usługi może być tylko jednostka naukowa w rozumieniu ustawy o zasadach finansowania nauki. W grę wchodzi: podstawowe jednostki organizacyjne uczelni, jednostki naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytuty badawcze, Polska Akademia Umiejętności, międzynarodowe instytuty naukowe działające na terytorium Polski oraz inne organizacje prowadzące badania i upowszechniające wiedzę, jednostki naukowe na terytorium Polski. Ważny warunek – jednostka musi mieć przyznaną kategorię naukową A+, A albo B według ustawy o zasadach finansowania nauki.

Warto pamiętać o tym, że w ramach jednego z kryteriów oceny będzie stopień gotowości wdrożeniowej rozwiązania opracowanego przez jednostkę naukową. Premiowane będą projekty, w ramach których prace badawczo-rozwojowe opracowanego produktu (wyrobu, usługi), projektu wzorniczego, technologii produkcji przeprowadzane przez jednostkę naukową zostaną zakończone co najmniej na poziomie sprawdzenia i demonstracji w warunkach laboratoryjnych lub zbliżonych do rzeczywistych.

## Szybka ścieżka

Kolejnym przykładem instrumentu, w którym mogą uczestniczyć naukowcy, jest „szybka ścieżka” czyli poddziałania 1.1.1 „Badania przemysłowe i prace rozwojowe realizowane przez przedsiębiorstwa” programu Inteligentny Rozwój. To

## Niektóre instrumenty premiuje współpracę przedstawicieli nauki i biznesu

Numer i nazwa poddziałania	Obszar wsparcia	Początek naboru	Zakończenie naboru	Kwota na dofinansowanie projektów	Instytucja ogłaszająca konkurs
<b>1.1.1 POIR</b> Badania przemysłowe i prace rozwojowe realizowane przez przedsiębiorstwa (tzw. szybka ścieżka)	Badania przemysłowe i eksperymentalne prace rozwojowe lub tylko eksperymentalne prace rozwojowe nad rozwiązaniami technologicznymi i produktami, które służą rozwojowi prowadzonemu w biznesie i wzmocnieniu pozycji konkurencyjnej.	4 kwietnia 2016 r. (konkurs przeznaczony dla firm z sektora MSP)	29 lipca 2016 r.	750 mln zł	Narodowe Centrum Badań i Rozwoju
		1 czerwca 2016 r. (konkurs przeznaczony dla dużych firm)	30 grudnia 2016 r.	1 mld zł	
		1 września 2016 r. (konkurs przeznaczony dla MSP realizujących projekty w regionach słabiej rozwiniętych)	30 grudnia 2016 r.	750 mln zł	
<b>2.3.2 POIR</b> Bony na innowacje dla MSP	Finansowanie usług dla MSP realizowanych przez jednostkę naukową, przyczyniających się do rozwoju ich produktów i usług.	6 czerwca 2016 r.	30 stycznia 2017 r.	62,5 mln zł	Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
<b>3.2.1 POIR</b> Badania na rynek	Wdrożenie wyników prac B+R prowadzących do wprowadzenia na rynek nowych produktów lub usług (preferencje dla Krajowych Inteligentnych Specjalizacji).	1 czerwca 2016 r.	31 sierpnia 2016 r.	1 mld zł	Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

szansa na dotowanie projektów, które obejmują realizowane przez firmy badania przemysłowe i eksperymentalne prace rozwojowe lub tylko te ostatnie. W ramach tego działania przedsiębiorca może wykonać prace badawcze na dwa sposoby – przy pomocy własnych zasobów (infrastruktury i kadru) albo zlecić część tych prac na zasadzie podwykonawstwa. I tu może pojawić się zadanie dla jednostki naukowej.

W ramach podwykonawstwa część prac merytorycznych można zlecić wyłącznie uczelni publicznej, państwowemu instytutowi badawczemu, instytutowi PAN lub innej jednostce naukowej będącej organizacją prowadzącą badania w sposób ciągły i upowszechniającą wiedzę. Jednostka taka musi mieć przyznaną kategorię naukową A+, A albo B według ustawy o zasadach finansowania nauki. Zlecenie prac innym podmiotom niż wymienione możliwe jest wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody instytucji pośredniczącej.

Trzeba pamiętać o tym, że wartość prac realizowanych jako podwykonawstwo nie może przekroczyć 50 proc. kosztów kwalifikowanych projektu. Muszą to być usługi o znaczącym wpływie na wartość merytoryczną projektu badawczego, a nie tzw. usługi pomocnicze. Miejsce na współpracę z jednostką naukową jest zakładane w obszarach i etapach projektu badawczego, w których przedsiębiorca nie jest w stanie samodzielnie zrealizować zakresu prac, bo nie ma odpowiedniego potencjału, np. infrastrukturalnego (brak aparatury i sprzętu) lub kadrowego (brak ludzi z odpowiednim doświadczeniem). Wtedy może go uzupełnić doświadczeniem i potencjałem podmiotu zewnętrznego.

## Badania na rynek

W poddziałaniu 3.2.1 „Badania na rynek” programu Inteligentny Rozwój można zdobyć fundusze na dofinansowanie projektów dotyczących wdrożenia wyników prac badawczo-rozwojowych, których efektem będzie wprowadzenie na rynek nowych lub znacząco ulepszonych produktów (wytworów lub usług). W grę wchodzi zarówno prace wykonywane przez wnioskodawcę samodzielnie, jak i na jego zlecenie.

To instrument odmienny od dwóch powyższych. Tamte mają charakter badawczy, natomiast tu mamy do czynienia bardziej z charakterem wdrożeniowym, czyli inwestycyjnym. Niemniej jednak przedmiotem dofinansowania w ramach projektów mogą być wydatki inwestycyjne, usługi doradcze lub eksperymentalne prace rozwojowe. Na prace rozwojowe można uzyskać dotację w kwocie do 450 tys. zł (35 proc. kosztów kwalifikowanych projektu dla średnich przedsiębiorców, 45 proc. dla mikro- i małych firm). Natomiast usługi doradcze mogą zostać wsparte kwotą do 500 tys. zł.

Jaką rolę spełnia w tym poddziałaniu jednostka naukowa? Jej udział może być dwojaki. Pierwsza opcja to uczestnictwo w pracach B+R, które odbyły się przed projektem. Te prace muszą mieć kluczowe znaczenie dla opracowania lub udoskonalenia produktu. We wniosku o dofinansowanie przedsiębiorca musi zawrzeć informacje dotyczące m.in. zakresu i terminu przeprowadzonych prac B+R, zakresu prac zleconych zewnętrznym podmiotom oraz rodzajów i poziomu wydatków poniesionych w związku z tymi działaniami. Trzeba dołączyć np. kopie umów z wykonawcami i dokumentów księgowych. Ale też jednostka naukowa może brać

udział jako wykonawca „eksperymentalnych prac rozwojowych” w ramach wydatków kwalifikowanych projektu. Wtedy te wydatki objęte są zasadami wynikającymi z umowy o dofinansowanie.

## POWER współpracy

Współdziałanie sfer nauki i biznesu jest premiovane również w innych programach z funduszami unijnymi, np. w programie operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). W działaniu 3.1 tego programu finansowana jest modernizacja oferty kształcenia na poziomie akademickim – tak, aby była dostosowana do wymogów rynku pracy. W praktyce chodzi o dostosowanie kwalifikacji absolwentów uczelni do wymogów pracodawców.

Tu mamy sytuację odwrotną niż w poprzednich instrumentach. Wnioski mogą przygotowywać uczelnie, ale dodatkowe punkty są przyznawane za wieloaspektową i ugruntowaną współpracę z pracodawcami. W ogłoszonym konkursie zastrzeżono, że projekty muszą obejmować swoim zakresem merytorycznym działania włączające pracodawców w przygotowanie programów kształcenia i ich realizację.

Przedsięwzięcie powinno obejmować albo tworzenie i realizację nowych kierunków studiów odpowiadających na aktualne potrzeby społeczno-gospodarcze, albo dostosowywać aktualny program kształcenia do takich potrzeb. Za projekt złożony przez uczelnię, który ma być realizowany z pracodawcami prowadzącymi działalność w obszarze RSI (regionalnej strategii innowacyjności) do obszaru określonego województwa, można dostać podczas oceny nawet 10 dodatkowych punktów.



Fundusze Europejskie



MINISTERSTWO ROZWOJU

Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne



Bezpłatne informacje o Funduszach Europejskich na portalu FunduszeEuropejskie.gov.pl i w Punktach Informacyjnych FE